

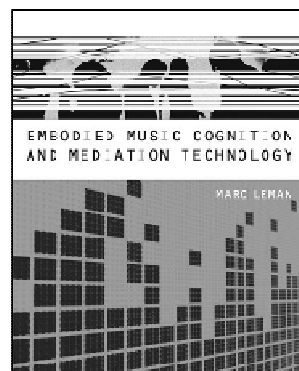
Tańczenie o muzyce zamiast rozmowy o architekturze (muzycznego umysłu)

recenzja książki *Embodied Music Cognition
and Mediation Technology*

Autor: Marc Leman
Wydawca: MIT Press
Data wydania: 2007
Liczba stron: 320

Jakub Matyja

Wyższa Szkoła Nauk Społecznych
Polska Akademia Nauk, Warszawa



Ostatnia publikacja Marca Lemana stanowi ożywczą alternatywę dla (odcieleśnionej) kognitywistyki muzyki. Co więcej, książka ta zapoczątkowuje w sposób naturalny (patrząc na różnorodność dostępnych danych empirycznych z zakresu empirycznej muzykologii, studiów nad muzyczną gestykulacją, związkami pomiędzy muzyką i ruchem oraz biomechaniką ludzkiego ciała) zastosowanie paradygmatu ucieleśnionego poznania do badań nad muzyką. Stanowi więc zdecydowanie manifest paradygmatu ucieleśnionego poznania muzycznego (w skrócie: EMC). Przyglądając się roli ciała w przetwarzaniu muzycznym, praca Lemana zachęca nas do odwrócenia się od klasycznego (odcieleśnionego) modelu badań nad muzyką (wliczając w to estetykę czy też – mówiąc ogólniej – filozofię muzyki, która wciąż opiera się na lingwistycznych opisach, np. w kwestiach opisu doświadczenia muzycznego), stąd moje odwołanie do zdania⁶⁵ autorstwa Franka Zappy w tytule tej recenzji. *Embodied Music Cognition and Mediation Technology* jest publikacją szczególnie

⁶⁵ „Rozmawianie o muzyce jest jak tańczenie o architekturze” („Talking about music is like dancing about architecture”). Dokładne źródło tego cytatu jest nieznane, jednak słowa te często przypisywane są Frankowi Zappie.

interesującą, ponieważ jest ona ugruntowana w wynikach badań empirycznych, które – w dużej mierze – przeprowadzone zostały przez Marca Lemana w jego laboratorium w belgijskim University of Gent⁶⁶.

Podjęta przez Lemana próba dostarczenia narzędzi umożliwiających odpowiedź na pytanie, jak ciało kształtuje nasze muzyczne umysły, jest nie tylko inspirujące, ale służy przede wszystkim jako zaproszenie do dyskusji kierowane do teoretyków (w tym filozofów). We wstępie swojej książki autor pisze:

Pomyślałem, że takie unifikujące podejście może być wartościowe dla szerokiego wachlarza akademików i studentów, posiadających zaplecze intelektualne w muzykologii, filozofii, inżynierii, fizyce, psychologii czy neuronaukach. Uświadomiłem sobie jednak, że moje ambicje są bardzo wysokie i że książka ta jest dopiero punktem wyjścia dla mojego pomysłu. W tym sensie książka ta jest raczej filozoficznym esejem na temat podstaw badań muzycznych i wyprawą w stronę ich możliwości niż przeglądem wszystkich empirycznych badań, których wyniki wspierają mój punkt widzenia (Leman 2008: XI).

Moim zdaniem – z perspektywy historii moich własnych dociekań – jest to inspirujący punkt wyjścia dla dalszych badań. Praca Lemana składa się z próby wyłożenia EMC oraz dostarczenia podstaw dla technologii mediacji pomiędzy doświadczeniem muzycznym (*umysł*) a energią dźwiękową (*materia*). Książka ta bazuje na hipotezie na temat natury muzycznej komunikacji: związek *umysłu* z *materią* bazuje na ciele jako biologicznie zaprojektowanym mediatorze, który przekształca idee (albo reprezentacje mentalną) w materialną albo energetyczną formę; ten dwukierunkowy proces mediacji ograniczony jest – jak widzi to autor książki – przez możliwości ruchowe ciała, które niniejszym odgrywają główną rolę we wszystkich aktywnościach muzycznych (Leman 2008: XII). EMC zakłada, że umysł muzyczny jest rezultatem ucieleśnionych interakcji z muzyką.

Poniższa recenzja składa się z krótkiego i powierzchownego opisu struktury i zawartości książki⁶⁷. *Embodied Music Cognition and Mediation Technology* zawiera siedem rozdziałów. Pierwszy z nich przedstawia praktykę nadawania znaczenia muzyce (*music signification*), która jest jednym z przewodnich tematów książki. Praktyka ta, twierdzi Leman, bazuje na muzycznych doświadczeniach, jednakże zawsze zawiera opis muzyki (*music description*), kiedy doświadczenia te są komunikowane. Leman argumentuje za praktyką nadawania znaczenia muzyce, która opiera się na działaniu i bazujących na działaniach opisach muzyki. Tym samym jego stanowisko głosi, że naturalny mediator muzyki (ludzkie ciało) może zostać rozszerzony (przy użyciu sztucznej technologii mediacyjnej) w taki sposób, że aktywność mentalna może przekraczać swoje tradycyjne granice (wyznaczone przez czaszkę) w muzyczne (cyfrowe lub wirtualne) środowiska, do których naturalny

⁶⁶ Interesująca strona tego laboratorium zawiera wiele artykułów: <http://www.ipem.ugent.be/> (University of Gent Institute for Psychoacoustics and Electronic Music).

⁶⁷ Ostra i szczegółowa krytyka książki znajduje się w: Schiavio, Menin (w druku).

mediator w inny sposób nie miałby dostępu. Co interesujące – choć rozczarowujące dla tych, którzy czytając powyższy opis, pomyśleli o poznaniu rozszerzonym – Leman nie wchodzi tutaj w szczegóły. Jednak oczywistym wydaje się to, że jego stanowisko ma potencjał do rozwoju i zastosowania w wielu teoriach filozoficznych. Książka ta dzieli się na dwie części: rozdziały od trzeciego do piątego skupione są na dostarczeniu teorii EMC, natomiast zastosowanie tej teorii zaproponowane jest w rozdziałach szóstym i siódmym). Drugi rozdział *Embodied Music Cognition and Mediation Technology* dostarcza nam przeglądu historycznych i (dość ubożego, jeżeli mamy być szczerzy) filozoficznych badań nad muzyką, które stanowią mają tło dla rozważań autora. W tym rozdziale zaczyna autor od filozofii starożytnej Grecji, następnie omawia (nieszczęsne dla filozofii umysłu) dokonania Kartezjusza, skupiając się przez cały czas na różnicach pomiędzy odcieleśnionymi i ucieleśnionymi podejściami do problematyki muzycznej, wskazując także na rolę empirycznych badań i technologii badawczej we współczesnych badaniach. W następnym, trzecim rozdziale autor zaczyna konstruować to, co nazywa ekologicznym modelem rozumienia tego, w jaki sposób podmioty są w stanie realizować transformacje fizycznej energii w kulturowe abstrakty. W tym miejscu autor pokrótce omawia prace Vareli i współpracowników (1991). Czwarty rozdział książki skupiony jest na sprzężeniu (*coupling*) działania i percepcji, badając tym samym, w jaki sposób charakter muzyki może być rozumiany jako oparty na działaniu i nakierowany na cele. W następnym, piątym rozdziale Leman analizuje przykłady różnych rodzajów cielesnego zaangażowania w muzykę: od synchronizacji do dostrojenia się (*attuning*) i empatii oraz od obserwacji imitacji do zaangażowania emocjonalnego. W dwóch (szóstym i siódmym) zamykających książkę rozdziałach autor egzaminuje użyteczność EMC w badaniach nad dwoma współczesnymi obszarami badań nad muzyką: (1) interakcją z muzycznymi instrumentami (w jaki sposób budować narzędzia do mediacji, które umożliwiają spontaniczną ekspresję artystycznych idei; co ciekawe, wciąż nie wskazuje tutaj na możliwość aplikacji poznania rozszerzonego) i (2) wyszukiwaniem muzyki (mianowicie, w jaki sposób zbudować narzędzie do mediowania, które pozwoli na przeszukiwanie cyfrowych muzycznych baz danych).

Konkludując, ambitna książka Marca Lemana z pewnością posłuży jako obiecująca próba włączenia badań nad muzyką do obszaru badań nad poznaniem ucieleśnionym. Książka ta może okazać się szczególnie interesująca dla tych badaczy i akademików, którzy nie są usatysfakcjonowani tradycyjną (odcieleśnioną) kognitywistyką i psychologią muzyki. Jest ona także bez wątpienia godna polecenia badaczom zajmującym się innymi dyscyplinami, gdyż pomysły przedstawione w *Embodied Music Cognition and Mediation Technology* wręcz proszą się o ich rozwinięcie (na przykład aplikacja hipotezy rozszerzonego poznania w dziedzinie filozofii). Niech więc – zacznie grać muzyka.